


Łapacze złych emocji

Data publikacji: 2.10.2020 19:30

W Rudniku odbyły się kreatywne warsztaty z robienia makramy - „Łapacze złych emocji”. Nie zabrakło dobrej zabawy zarówno dla starszych, jak i młodszych. Zaangażowali się także rodzice.



Łapacze złych emocji w Rudniku / fot. mat.pras.

Łapacz snów, czy inaczej sieć snów to po prostu amulety. Prawdopodobnie to Indianie wymyślili sieci, aby w nocy wyłapywały złe sny i myśli. Tradycyjne, wykonywane były z drzewa najczęściej wierzby, a sieci do złudzenia przypominające pajęczynę, z włosia bądź rzemienia. Każdy element łapacza coś symbolizował. Ważne były kolory i elementy dodatkowe, przyciągające dobre myśli. Dziś łapacze to głównie element ozdoby. Pamiątka często kupowana na wakacjach.

Łapacze można zrobić samemu i z tej możliwości skorzystały dzieci z Rudnika. Zajęcia miały miejsce w tamtejszym budynku OSP. W ramach warsztatów z robienia makram powstały łapacze złych emocji. Makrama to nic innego jak technika wiązania sznurków bez użycia takich pomocy jak igły, czy szydełka.

Działanie było jednym z elementów Projektu Działaj Lokalnie, pt. COVID w Rudniku. Zarówno dorośli, jak i dzieci wykazali się ogromną kreatywnością i cierpliwością, co zaowocowało wspaniałymi dziełami sztuki – przyznaje w rozmowie z OX.PL Katarzyna Czendlik, koordynator projektu.